

Materiały pomocne mentorowi do wsparcia uczestnika w procesie zadośćuczynienia

Krok 9 – „Napraw”

Uczestnik podejmuje próby zadośćuczynienia tym, których skrzywdził i dąży do pojednania.

Mentor może być bardzo pomocny w przygotowaniu i omówieniu planów zadośćuczynienia.

W szczególnie trudnych emocjonalnie dla Uczestnika relacjach, może pomóc znaleźć najlepszy sposób dążenia do pojednania, pokazując zarówno Bożą jak i ludzką perspektywę odbioru przygotowanego wyznania. Może razem z uczestnikiem przyjrzeć się formie oraz motywom. Postaraj się zwrócić uwagę na to czy uczestnik ma chęć szczerego przeproszenia za swoje przewinienia, czy być może jest to nieuświadomiona próba relatywizowania swojego grzechu z jednoczesnym pragnieniem rozliczenia osoby, z którą próbuje się pojednać?

Mogą zdarzyć się takie sytuacje, w których zadośćuczynienia należy dokonać w stosunku do osób innej płci, które były w przeszłości, w bliskiej intymnej relacji z uczestnikiem, a które obecnie tworzą nowe związki lub uczestnik jest w nowym związku. Wówczas należy obrać najstosowniejszy sposób próby pojednania, który zmniejszy ryzyko nieporozumień co do intencji wyznania Uczestnika. Należałoby unikać spotkania we dwoje, raczej dokonać próby pojednania w obecności nowych partnerów.

W sytuacji kiedy zadośćuczynienie będzie dotyczyło osób mogących zagrażać bezpieczeństwu uczestnika należy rozważyć najbezpieczniejszą formę, np. list lub w ekstremalnych sytuacjach po wyznaniu obrachunku Bogu i Mentorowi ODSTĄPIĆ od dalszych kroków w kierunku pojednania.

Mentor może też pomóc uczestnikowi rozważyć adekwatny i realny sposób wynagrodzenia za poniesione straty.

Jeśli uczestnikowi trudno jest rozpocząć proces pojednania, można go zachęcić, aby rozpoczął działania w sprawach łatwiejszych a przygotowywał się do trudniejszych. Nie należy jednak unikać ich z innych powodów niż niedostateczne przygotowanie. Proces zadośćuczynienia dopiero się rozpoczyna, będzie wymagał dłuższego czasu i nie jest możliwe ukończenie go w pełni w tym kroku a nawet w trakcie trwania programu. Cenną pomocą może być zachęcanie do kontynuowania zaplanowanych zadośćuczynień do końca i prób pojednania.

W przypadku gdy uczestnik jest ofiarą przemocy, mentor powinien zapoznać się z „dodatkiem C” zamieszczonym w podręczniku i na stronie, aby wspólnie z uczestnikiem go przepracować. Należy pamiętać, że uczestnik, który był ofiarą przemocy odpowiada za swoje i tylko za swoje grzeszne zachowania. Nawet te, wynikające bezpośrednio z doświadczonej przemocy np. nieprawidłowo kształtowane mechanizmy obronne, niezgodne z nauką ewangelii. Natomiast nie ponosi NIGDY winy za grzeszne zachowania tych, którzy go skrzywdzili.

Mentor powinien modlić się o mądrość i Boże prowadzenie, aby Uczestnik mógł zobaczyć miłość Boga do niego pomimo, tego, że Bóg dopuścił cierpienie w życiu Uczestnika. Mentor może starać się pomóc zrozumieć, że żyjemy w grzesznym świecie wśród jednakowo grzesznych i poranionych ludzi, jak i my sami. W Słowie Bożym jest napisane, że Pan Bóg widzi, liczy i otrze każdą naszą łzę oraz to, że łaknący sprawiedliwości, tej sprawiedliwości dostąpią

Pomocne we wspieraniu mogą być poniższe materiały z podręcznika uczestnika:

Cel zadośćuczynienia (krok 9 – tydzień pierwszy)

Pamiętaj, że celem zadośćuczynienia jest wywyższenie Boga i kochanie innych miłością, jaką jesteśmy ukochani przez Chrystusa.

Celem jest wierne okazanie Bogu szacunku poprzez zgodne z Jego wolą nasze sumienne zadośćuczynienie – zrobienie ze swojej strony wszystkiego co jest możliwe, aby wyciągnąć dłoń do pojednania z innymi ludźmi w miłości Chrystusa. Ze względu na posłuszeństwo Bogu powinniśmy przyznać się do swoich grzechów przeciw Bogu, ludziom czy też organizacjom i wziąć za nie odpowiedzialność, starając się wynagrodzić straty. Decydując komu i za co dokonać zadośćuczynienia patrz na swój grzech z punktu widzenia Bożych wzorców, a nie ludzkich standardów – wychodzisz z gestem pokojowym, ale też reprezentujesz Bożą prawdę i miłość. Dokonaj zadośćuczynienia za grzeszne zachowania, za brak reakcji, za grzeszne myśli, złą postawę i za rzeczy, które sobie ceniałeś bardziej niż Boga (bożki) lub innych ludzi.

Dokonując zadośćuczynienia, trzeba wziąć pod uwagę dobro innych. Czasem zamierzone w dobrej wierze zadośćuczynienie może narazić kogoś na niebezpieczeństwo lub spowodować niechcianą krzywdę (na przykład dokonanie dzisiaj zadośćuczynienia wobec kogoś, z kim przekroczyłeś seksualne granice, gdy oboje nie byliście z nikim związani, może narazić na szwank jego lub jej obecne małżeństwo). **Gdy zadośćuczynienie może spowodować dodatkową szkodę lub ból drugiej osobie, lepiej odłożyć je na później. Poproś Boga, aby otworzył drogę, która nie spowoduje niepotrzebnych szkód.**

Czasem jednak Bóg chce, abyś dokonał zadośćuczynienia nawet jeśli wiąże się to dla ciebie z ogromnym bólem, a konsekwencje grzechu są kosztowne (na przykład wyznanie romansu swojemu współmałżonkowi ujawni ukryte szkody, jakie romans już spowodował. Jednak twoja szczerość jest konieczna, by zbudować w twoim małżeństwie jedność opartą na szczerości, zgodnie z Bożym pragnieniem). Zadośćuczynienie zawsze obejmuje życie w Bożej prawdzie, ufanie Bogu oraz gotowość zmierzenia się z konsekwencjami, co jest konieczne, aby naprawić szkody wywołane grzechem.

Cechy biblijnego zadośćuczynienia (krok 9 – tydzień pierwszy)

Pokorna postawa żalu za grzechy, miłości bliźniego i posłuszeństwa Bogu: Zaakceptowanie, że zgrzeszyłeś, połączone z pragnieniem odwrócenia się od grzechu, naprawienia jego szkód i zawarcia pokoju bez szukania wymówek dla grzechu i usprawiedliwienia dla siebie. „Nic nie usprawiedliwia tego, co zrobiłem. Chcę odwrócić się od grzechu i wykonać swoją część, by zawrzeć pokój. Chcę uczcić Chrystusa i kochać innych”.

Szczerze i konkretne wyznanie grzechu: Gotowość powiedzenia całej prawdy (bez niepotrzebnych, raniących detali !!! i niszczących obrazów !!!). Wyznanie obejmuje wiarę, że mogę być posłuszny Bogu, ufając Mu co do wyniku i umierając dla swojej grzesznej natury.

„W poniedziałek oglądałem na komputerze pornografię”, zamiast: „Zmagalem się z pożądaniem”.

Przeprosiny: Przyznanie z (wynikającym z miłości) żalem, że grzech doprowadził do zniszczenia, ponieważ naruszył Boży standard. „To, co zrobiłem, było złe. Zraniłem cię i nie okazałem Bogu czci. Przykro mi. Żałuję za to, co zrobiłem”.

Gotowość dokonania rekompensaty: Zmierzenie się z konsekwencjami przez gotowość zrobienia wszystkiego, co należy, aby naprawić zniszczenia wywołane grzechem i odbudować zaufanie. W przypadku niektórych grzechów wystarczy je wyznać i poprosić o wybaczenie. Jednak pewne krzywdy wymagają czegoś więcej. Na przykład: próba przywrócenia „dobrego imienia” zniszczonego przez obławę, plotkowanie, cierpliwej pracy nad utraconym zaufaniem, pokrycie strat finansowych, naprawa zniszczonego mienia, zapłaty grzywny, odbycia kary więzienia itd. „Co mogę zrobić, aby zrekompensować lub naprawić spowodowane przez mój grzech zniszczenie?”

Prośba o wybaczenie: Poproszenie osoby, którą zraniłeś, aby ci wybaczyła. Ta ważna prośba daje zranionej osobie okazję do uwolnienia cię od ciężaru grzechu. „Czy mi wybaczysz?”

Gotowość podzielenia się wiarą w Chrystusa: Przygotowanie się do wyjaśnienia, dlaczego dokonujesz zadośćuczynienia. „To, co zrobiłem, było złe. Jezus umarł, aby zadośćuczynić za moje grzechy, abym mógł mieć pokój z Bogiem. Chcę naśladować Chrystusa jako tego, który wprowadza pokój. Chrystus tobie też oferuje pokój z Bogiem”.

Kroki prowadzące do zmiany: Sumienne wykonywanie kolejnych kroków. Zbadanie, co doprowadziło do grzechu, pokutowanie i podążenie za Chrystusem, by zmienić grzeszne zachowanie. Tam gdzie to możliwe rekompensowanie strat dotąd, aż dług grzechu zostanie uregulowany lub wcześniej wybaczony.

Złe motywy zadośćuczynienia (krok 9 – tydzień pierwszy)

Uzyskanie zadośćuczynienia od drugiej osoby. Celem dokonania zadośćuczynienia jest uregulowanie swojej strony relacji. Gdy chcesz zadośćuczynić, nie możesz czynić żadnych usprawiedliwień dla swojego grzechu (nawet gdy był on odpowiedzią na wcześniejszy, skierowany przeciw Tobie, grzech twojej ofiary) i nie powinieneś oczekiwać, że otrzymasz coś w zamian od osoby, wobec której dokonujesz zadośćuczynienia.

Odbudowa swojego wizerunku. Zadośćuczynienie to akt pokory, aby okazać skrzywdzonemu miłość i wywyżżyć Chrystusa – nie samego siebie. Biblijne zadośćuczynienie to odzwierciedlenie obrazu Chrystusa wobec kogoś, kto został zraniony przez twój grzech.

Sprawienie, by ktoś cię polubił. Biblijne zadośćuczynienie to akt miłości dla uczczenia Chrystusa, a nie próba odmiany czyichś uczuć wobec ciebie. Zadośćuczynienie dokonane w duchu miłości Bożej może nawet sprawić, że zbuntowana osoba zacznie cię jeszcze bardziej nienawidzić.

Bycie usłyszonym. Zadośćuczynienie nie jest sposobem, by wyrazić wobec kogoś swoją własną krzywdę. W kroku „Wybacz”, podczas lamentu Bóg usłyszał Twoją skargę na doznany ból i cierpienie. *Zadośćuczynienie odnosi się do krzywdy, jaką ty wyrządziłeś.* Jeśli chodzi o grzechy wyrządzone przeciwko tobie, w duchu miłości odniesiesz się do nich jeszcze podczas próby pojednania w Kroku 12.

Zranienie kogoś. Zadośćuczynienie to pokojowe kroki w kierunku tych, których zraniłeś (nawet wrogów). Pomsta należy do Boga. Jeśli twoim motywem jest zadanie bólu, wróć do części poświęconej wybaczeniu (Krok 8).

Ukaranie siebie za grzech. Zapłata za zniszczenia wywołane twoim grzechem może być dla ciebie kosztowna, jednak zadośćuczynienie i kara to nie to samo. Pamiętaj, Chrystus już przyjął karę za twój grzech. Nie musisz karać samego siebie. Żyjemy w przebaczeniu (wolni od długu) wobec Boga i wobec samych siebie.

A ponieważ zadośćuczynienie powinno wynikać z miłości do bliźniego wzorowanej na miłości Chrystusa, może być potrzebny i pomocny powrót do tematu – kochać innych miłością Chrystusa (krok 7), która nie jest możliwa bez wybaczenia. Biblijne wybaczenie uwalnia od żalu, złości i chęci odwetu a uzdalnia do miłości Chrystusowej (krok 8).

Krok 7

„Wszak Chrystus, gdy byliśmy jeszcze słabi, we właściwym czasie umarł za bezbożnych. Rzadko się zdarza, że ktoś umrze za sprawiedliwego, prędeż za dobrego gotów ktoś umrzeć. Bóg zaś daje dowód swojej miłości ku nam przez to, że kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, Chrystus za nas umarł.” Rzymian 5:6-8 „Nowe przykazanie daję wam, abyście się i wy wzajemnie miłowali, jak ja was umiłowałem. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość wzajemną mieć będziecie.” Ew. Jana 13:34-35

Krok 8

Błędne rozumienie kwestii przebaczenia często powstrzymuje nas przed przebaczeniem innym. Jeśli mamy chodzić z Jezusem i umieć kochać innych tak, jak On pokochał nas, musimy prawdziwie przebaczyć. Pomaga w tym zrozumienie czym jest przebaczenie a czym nie jest.

Przebaczenie nie jest usprawiedliwieniem grzechu lub twierdzeniem, że doznana krzywda jest w porządku.

Nie ma usprawiedliwienia dla grzechu. Bóg nienawidzi każdego grzechu (Hebrajczyków 1:9) i domaga się śmierci grzesznika jako sprawiedliwej kary za każdy grzech (Rzymian 6:23). Grzech jest tak poważnym problemem, że Chrystus umarł z jego powodu (Hebrajczyków 9:22-28). Grzech nigdy nie jest w porządku.

Przebaczenie nie jest uwolnieniem winnego od żądania sprawiedliwości.

Za każdy grzech trzeba zapłacić. Przebaczenie to przekazanie swojego żądania sprawiedliwości Bogu, aby On sam wyegzekwował tę sprawiedliwość w swoim czasie i na swój sposób (Hebrajczyków 10:29-31).

Przebaczenie nie jest zaprzeczeniem swojego zranienia, ani stłumieniem swojego gniewu.

Możesz być zraniony i zagniewany z powodu grzechu – Bóg jest. Chrystus ogromnie cierpiał, by zapłacić za grzech. Boży gniew został wylany na Niego na krzyżu i zostanie wylany na tych, którzy odrzucają Jezusa (Jana 3:35-36; 2

Tesaloniczan 1:7-9). Przebaczenie uwalnia cię, byś mógł szczerze przepracować swój ból, oddając swoje zranienia Bogu.

Przebaczenie nie jest uczuciem i nie jest warunkowe.

To akt woli między tobą i Bogiem – gdy bez żadnych warunków. Przez Chrystusa przekazujesz Bogu swoje żądanie sprawiedliwości.

Przebaczenie nie jest zapomnieniem.

Faktycznie, żeby wybaczyć, musisz przypomnieć sobie i nazwać swój ból. Musisz pamiętać krzywdę, cierpienie Chrystusa za grzech, pamiętać, jak wiele Bóg ci przebaczył, pamiętać o nadchodzącym sądzie Bożym i o swojej decyzji przekazania prawa do dochodzenia sprawiedliwości Bogu.

Przebaczenie nie jest zaufaniem.

Przebaczenie przeszłości nie oznacza od razu, że można komuś zaufać na przyszłość. Przebaczenie jest darem, ale zaufanie potrzebuje być odzyskiwane poprzez konsekwentne, godne zaufania zachowanie.

Przebaczenie nie jest pojednaniem.

Przebaczenie to przeniesienie długów, które zachodzi jedynie między tobą i Bogiem. Pojednanie wymaga, by między tobą i drugą osobą doszło do zgody w temacie rachunków wyrządzonych krzywd. Możesz przebaczyć komuś, kto nie chce lub nie jest w stanie się pojednać i pozostawać z nim niepojednany do czasu, aż ta osoba będzie gotowa pojednać się z tobą i z Bogiem.